

Ks. Czesław Rychlicki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Świętość małżeństwa i rodziny

Treść: Wstęp. 1. Powszechne powołanie do świętości. 2. Natura świętości. 3. Specyfika świętości powołania małżeńskiego. 4. Sposób i środki realizowania świętości. a) Wychowanie do miłości. b) Wychowanie do wartości. 5. Rola Kościoła w obronie istotnych wartości małżeństwa i rodziny

Wstęp

Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes* mówiąc o świętości małżeństwa i rodziny podkreśla, że małżeństwo chrześcijańskie realizuje się w naturze samego Kościoła. Podobnie jak Stary Testament ukazuje przymierze Boga z narodem wybranym w obrazie małżeństwa tak również Nowy Testament kontynuując tę myśl wskazuje na obłubieńczą relację Chrystusa z Kościołem, jako jej *odtworzenie* w małżeństwie chrześcijańskim¹. Odtwarzana w przymierzu małżeńskim miłość Chrystusa do Kościoła stanowi, że miłość mężczyzny i kobiety uczestniczy w boskiej wartości miłości Chrystusa. Tak więc obłubieńcze misterium Boga ze swoim ludem i obłubieńcze misterium Chrystusa ze swoim Kościołem stanowią archetyp, pierwotny model małżeństwa chrześcijańskiego. W ten sposób małżeństwo staje się sakramentem czyniącym boskie spotkanie człowieka z Chrystusem.

¹ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele *Gaudium et Spes*, n. 48 (dalej: GS); por. Ef 5, 32.

Z tego źródła Bożej miłości małżonkowie powinni czerpać siły do godnego realizowania powołania małżeńskiego i rodzinnego. Miłość Boża, wzmacniająca ludzką miłość małżonków, uświęca ich i uzdalnia do urzeczywistniania obecności Boga w świecie. Zadanie to wymaga od małżonków, by ich świętość była przekazywana dzieciom jako dar rozwijający nie tylko wartości religijne, ale także autentyczne wartości naturalne w życiu społecznym². Solidna formacja ludzka, w łączności z wartościami chrześcijańskimi, powinna stanowić siłę napędową w rozwoju osoby ludzkiej i społeczeństwa, w którym ta osoba żyje i działa.

1. Powszechne powołanie do świętości

Powołanie do świętości nie może być postrzegane jako przywilej określonej grupy osób w Kościele, ale stanowi wezwanie skierowane do wszystkich jego członków³. Świętość osób świeckich nie różni się istotowo od świętości, do której są wezwani kapłani i osoby konsekrowane. Różnice w jej osiągnięciu mogą dotyczyć jedynie odmiennej sytuacji życiowej i konkretnych środków stosowanych do jej realizowania, zaś istota świętości jest identyczna i obejmuje przede wszystkim realizację teologicznych postaw: wiary, nadziei i miłości, przy trwaniu w jedności z Kościołem.

Ostatni Sobór mówiąc o powszechnym powołaniu do świętości stwierdza, że wszyscy wierzący chrześcijanie „są powołani do tego, aby jako żywe członki [...] przyczyniali się do wzrostu Kościoła i do jego ustawicznego uświęcania”⁴. Przedmiotem owego wezwania nie jest więc jedynie doskonalenie osobiste, ale praca nad uświęceniem całego Kościoła, zorientowana na jego rozwój: „Ludzie świeccy są powołani szczególnie do tego, aby sprawiać, że Kościół okaże się obecny

² Por. TAMŻE, n. 48.

³ POR. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 39-40 (dalej: LG).

⁴ TAMŻE, n. 33.

i aktywny w takich miejscach i w takich okolicznościach, w których jedynie przy ich pomocy może on stać się solą ziemi”⁵.

Funkcja Kościoła wobec świata w tej materii została tu przyrównana do zadania jakie spełnia sól wobec żywności. Kościół w swoich wiernych powinien przenikać, ożywiać i chronić przed zepsuciem wszystkie pola życia doczesnego: kulturę, naukę, życie rodzinne i społeczne, stając się w nich niejako „duszą” ożywiającą działalność świata. Uświęcenie świata poprzez codzienne zespolenie chrześcijan z Chrystusem stanowi podstawę tego uświęcenia. Na czym opiera się owa świętość?

Skoro tajemnica człowieka objawia się w pełni jedynie w Chrystusie, to również podstawa naszej świętości posiada aspekt chrystologiczny. Na tę podstawę wskazuje sam Jezus uzasadniając motyw swojego wcielenia: „Jeżeli [Pismo] nazywa bogami tych, do których skierowano słowo Boże – a Pisma nie można odrzucić – to jakżeż wy o Tym, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, mówicie: ‘Błuznisz’, dlatego że powiedziałem: Jestem Synem Bożym?” (J 10, 36).

Poświęcenie przez Ojca odnosi się do Jego Syna w naturze ludzkiej, zjednoczonej w osobie boskiej. Chodzi więc o całkowite zjednoczenie Chrystusa Człowieka z Bogiem. Dlatego trzeba zauważyć, że świętość nie odnosi się wyłącznie do uczciwości moralnej, ale do *jedności z Bogiem*. W Jezusie taka ścisła jedność realizuje się przez fakt przyjęcia natury ludzkiej do jedności osobowej Słowa. Dzięki tej jedności natura ludzka Syna Bożego zostaje całkowicie oddana Ojcu i dlatego Jezus mógł oświadczyć swoim przeciwnikom, że „poświęcony” przez Ojca wykonuje dzieła, które należą prawdziwie do Boga⁶.

Jedynie więc w Chrystusie, na którego „obraz” został uczyniony człowiek⁷, możemy osiągać naszą doskonałość, ponieważ od Niego pochodzi zdolność miłowania Boga ponad wszystko. Zależy to jednak od łaski, która jest darem Boga. Świętość człowieka ma więc swoją ontyczną podstawę w jedności z Bogiem, której początkiem jest

⁵ TAMŻE.

⁶ Por. J. GALOT, *Chi sei Tu, o Cristo?*, Firenze 1977, s. 345-346.

⁷ Por. Kol 1, 15 nn.

chrzest święty⁸. Łaska i z nią złączona świętość otrzymana na chrzcie jest samym życiem Bożym, które wierzący powinien pielęgnować i rozwijać w swoim codziennym postępowaniu. Wiemy jednak, że nasze codzienne życie upływa wśród wielu niepowodzeń i upadków, także przez nas zwinionych. Podnoszenie się z nich nie jest jednak wynikiem wyłącznie naszych własnych wysiłków, potrzebujemy ciągle pomocy Boga i Jego miłosierdzia. Łaska jest darem i współpraca z nią jest warunkiem usunięcia z nas wszystkiego, co przeszkadza w rozwoju miłości jako zasady nowego życia w nas.

Świętość jest wypracowywana w wykonywaniu codziennych zadań życiowych człowieka i dlatego nie sprzeciwia się rzeczywistości ziemskiej, ale – zgodnie z zasadą *łaska zakłada naturę i ją doskonali* – rozwija tę rzeczywistość i czyni ją bardziej przyjazną człowiekowi. Dlatego świętość chrześcijańska musi wspomagać rzeczywistość codzienną i wpływać na jej rozwój, zwłaszcza na płaszczyźnie życia społecznego.

2. Natura świętości

Świętość, jak już zostało przypomniane, jest darem miłości Boga, który przez nią przekazuje się człowiekowi. W jaki sposób dokonuje się dostęp człowieka do tej miłości? Człowiek nie może dotrzeć do niej o własnych siłach i jest konieczne, aby sam Bóg ją objawił i przekazał człowiekowi. Bóg jest źródłem świętości i jej najwyższym wzorem, co poświadczają obydwie Testamenty: „Bądźcie więc świętymi, bo Ja jestem święty” (Kpł 12, 45; por. 1 P 1, 15).

W Starym Testamencie pojęcie świętości jest wyrażane przy pomocy obrazów związanych ze sferą kultyczną, i to jest zrozumiałe uwzględniając fakt, że wymóg świętości miał swoje oparcie w prawie świętości (por. Kpł 17-26), zwłaszcza w różnych przepisach kultycznych, w tym odnoszących się do świętości małżeństwa i rodziny (por. Kpł 18, 1-30). Głównie w kontekście czystości małżeńskiej uświęcenie

⁸ Por. FRANCISZEK, Ahortacja *Amoris laetitia*, n. 73 (dalej: AL).

zostało określone poprzez nakaz powstrzymywania się od nieczystości ze względu na świętość Boga (por. Kpł 18, 1-30; 1 Tes 4, 1-12)⁹.

Świętość Boga jest świętością transcendentną i w niej tkwi podstawa dla zróżnicowanych sposobów realizowania świętości w stworzeniach. Świętość człowieka jest więc *świętością udziału* w świętości Boga, stanowiąc Jego dar: „Kogo wybierze Pan, ten jest święty” (Lb 16, 7). W Starym Testamencie prawo świętości odnosiło się do każdego Hebrajczyka, o czym przypomina św. Paweł, który wymieniając charyzmaty Ducha Świętego stwierdza, że dostęp do tego daru jest adekwatny do natury obdarowanego (por. 1 Kor 12, 1-11). Dar charyzmatów służy dynamicznemu udziałowi ludzi w świętości Boga i w budowaniu wspólnoty wierzących: „Každemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego. [...] I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego” (Ef 4, 7. 11-12).

Wszystkie charyzmaty są skierowane ku kształtowaniu świętości Chrystusa w członkach Jego Kościoła. Jedyność źródła świętości jest skierowana na jedność celu realizowanego przez różne środki uświęcenia: łaska, charyzmaty, postawy moralne, sakramenty. Jedność świętości Chrystusa, realizowana przy pomocy różnych darów, stanowi fundament właściwej duchowości chrześcijanina, co wyraził H. Sanson w słowach: „Istnieje tylko jedna duchowość, oparta na wierności Duchowi Chrystusa i Kościoła. Istnieje tylko jedna świętość, stanowiąca przez obecność w człowieku Ducha Chrystusa i Jego Kościoła. Istnieje tylko jedna mistyka, w której człowiek żyje Duchem Chrystusa i Jego Kościoła. Duchowość, świętość i mistyka mogą przybierać różne formy, ale te formy będą jedynie różnymi wyrażeniami jedynej i podstawowej formy”¹⁰.

W oparciu o wskazane źródło świętości, jej cel i istotne elementy, przejdźmy teraz do próby opisu natury świętości. Z dotychczasowych

⁹ Por. H. BALTENSWEILER, *Il matrimonio nel Nuovo Testamento. Ricerche esegetiche su matrimonio, celibato e divorzio*, Brescia 1981, s. 163-167.

¹⁰ H. SANSON, *Spiritualité de la vie active*, Le Puy-Lyon 1957, s. 14.

rozważań wynika, że świętość przekazywana człowiekowi przez Boga jako dar nie jest czymś zewnętrznym dla człowieka. Podobnie jak świętość człowieczeństwa Chrystusa polega na całkowitym zespoleniu z Boską osobą Słowa, również świętość człowieka polega na oddaniu się Chrystusowi w sakramencie chrztu¹¹. Łaska chrztu sprawia wyzwoleń człowieka z grzechu i wyposaża go w nowe życie w Chrystusie. Przez łaskę chrztu dokonuje się *ontyczna* przemiana człowieka, która staje się podstawą dla świętości w działaniu. Świętość bytowa chrześcijanina, spowodowana łaską Chrystusa, jest jakby nasieniem, z którego bierze początek działanie człowieka zorientowane na rozwój jego doskonałości, która oznacza *świętość etyczną*.

Świętość etyczna stanowi pozytywną odpowiedź człowieka na dar udzielonej mu świętości Chrystusa w konkretnych uwarunkowaniach życiowych. U św. Pawła uświęcenie jest ukazane jako działanie Boga, pod wpływem którego człowiek poddaje się Jego woli (por. Rz 6,19). Chrześcijanin żyjący łaską Chrystusa ma moralny obowiązek podjęcia wysiłku nad rozwojem życia duchowego w sobie i świadczenia pomocy innym. Podjęcie tego wysiłku wymaga od niego dojrzałości i równowagi na wielu odcinkach. Przede wszystkim świętość etyczna domaga się wprowadzenia równowagi *antropologicznej* między życiem duchowym i fizycznym, równowagi emocjonalnej i intelektualnej, odpowiednio do zaangażowania w życie kultury, polityki, w relacje społeczne¹².

Poza płaszczyzną antropologiczną jest potrzeba ustanowienia właściwych relacji *teologiczno-chrystologicznych* z Bogiem, uznając w naszym życiu prymat Boga i łaski Chrystusa. Uznanie takiego prymatu wymaga od chrześcijanina poważnego traktowania przykazania *miłości*, która jako jedyna jest zdolna doprowadzić do przezwyciężenia własnego egoizmu i otwarcia się na innych.

Wymienione sektory chrześcijańskiego dojrzewania i kształtowania postawy świętości potrzebują integrującego miejsca, które stanowi

¹¹ Por. AL, n. 67.

¹² Por. A. LÓPEZ TRUJILLO, *La grande sfida. Famiglia, dignità della persona e umanizzazione*, Roma 2004, s. 79-101.

Kościół ze swoją wiarą, z historyczną tradycją, ze swoim prawodawstwem, z siecią relacji międzyludzkich i międzykulturowych.¹³

3. Specyfika świętości powołania małżeńskiego

Jak już zostało powiedziane, prawdziwa świętość odnosi się do Boga, zaś świętość ludzka jest udziałem w Jego świętości. Do tej świętości są wezwani wszyscy, niezależnie od konkretnie realizowanego własnego powołania. Wezwanie do świętości odpowiada naturze osobistego powołania każdego człowieka i odpowiedź na nie powinna być również osobista. Na ten zróżnicowany charakter powołania do świętości zwraca uwagę ostatni Sobór deklarując: „Oprócz tego apostołatu, który jest zadaniem wszystkich w ogóle wiernych, ludzie świeccy mogą być także powoływani w różny sposób do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchii, na wzór owych mężczyzn i kobiet, co pomagali apostołowi Pawłowi w głoszeniu Ewangelii, trując się bardzo w Panu (por. Flp 4, 3; Rz 16, 3 nn.)”¹⁴.

Pośród różnych form wezwania do świętości szczególnie rodzaj stanowi powołanie skierowane do małżonków w ich konkretnym akcie wzajemnego darowania siebie: „Powszechne powołanie do świętości jest skierowane również do małżonków i rodziców chrześcijańskich: określone w sprawowanym sakramencie zostaje przełożone na konkretny język rzeczywistości życia małżeńskiego i rodzinnego”¹⁵.

W akcie wzajemnego darowania się małżonków zostaje odtworzony oblubieńczy dar Chrystusa dla Jego Kościoła¹⁶. Na mocy odtworzonego w sakramencie małżeństwa tego misterium łaska Chrystusa przenika i uświęca dwoje ludzi w ich związku. Skoro bowiem żywy związek ofiarnej miłości Chrystusa i Kościoła stanowi dla małżonków

¹³ Por. C. M. MARTINI, *Il caso serio della fede*, Casale Monferrato (AI) 2002, s. 26-28.

¹⁴ LG, n. 33.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, n. 56

¹⁶ Por. CZ. RYCHLIKI, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*, Płock 1997, s. 95-126.

trwale źródło łaski, to jest on dla nich także źródłem świętości¹⁷. „Dlatego powinni oni zachowywać w życiu i w pełni urzeczywistnić świętość, którą otrzymali z daru Bożego ..., i aby mieli owoce Ducha na uswięcenie (por. Ga 5, 22; Rz 6, 22)”¹⁸.

Niemożliwe jest więc uczestnictwo małżonków w świętości bez jej zakotwiczenia w darze otrzymanym od Chrystusa. Miłość Chrystusa do Kościoła jest przeto konkretną rzeczywistością *ofiarniczą*, przekazaną w sakramencie małżeństwa. Miłość *ofiarnicza* Chrystusa do Kościoła - o której wspomina św. Paweł w Liście do Ef5, 25 - stanowi odwołanie się do śmierci Chrystusa, jako ofiary złożonej za Kościół i dlatego zawiera sens przekraczający wymiar historyczny¹⁹.

Miłość Chrystusa jest rzeczywistością trwale doświadczaną przez Kościół i dlatego, gdy w jej świetle mówi się o świętości małżonków i świętości życia rodzinnego, to trzeba mówić o świętości samego przymierza małżeńskiego, na którym opiera się rodzina²⁰. Urzeczywistnienie w przymierzu małżeńskim zbawczego przymierza Chrystusa z Kościołem dokonuje się dzięki łasce Ducha Świętego²¹. Dlatego nie można mówić o świętości życia małżeńskiego i rodzinnego pomijając udział Ducha Chrystusa.

Skoro oblubieńcza miłość Chrystusa do Kościoła nie jest dla małżeństwa jedynie wzorem ale podstawową normą konstytutywną, to oznacza, że w oparciu o nią małżeństwo dwojga osób powinno realizować wszystko co jest zawarte istotowo we wzorze. Chodzi w nim głównie o obopólny dar ofiarnej miłości i o wspólnotę życia dającą podstawę dla rozwoju rodziny ludzkiej.

¹⁷ Por. K. STAAB, *Die Gefangenschaftsbriefe*, w: K. Staab - J. Freundorfer, *Die Thessalonikerbriefe. Die Gefangenschaftsbriefe. Die Pastoralbriefe*, Regensburg 1959, s. 26.

¹⁸ LG, n. 40.

¹⁹ Por. R. SCHNACKENBURG, *Er hat uns auferweckt. Zur Tauflehre des Epheserbrief*, w: *Liturgisches Jahrbuch*, t. II/2, Münster 1952, s. 178. .

²⁰ Por. Cz. RYCHLICKI, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*, dz. cyt., s. 114-121.

²¹ Por. C. ROCCHETTA, *Il sacramento della coppia. Saggio di teologia del matrimonio cristiano*, Bologna 1996, s. 179.

Każda rodzina opiera swoje istnienie na wzajemnym darze małżonków z siebie. Oprócz tej bezpośredniej podstawy rodzina chrześcijańska czerpie swój nadprzyrodzony byt z przymierza miłości Chrystusa i Kościoła. Z tego przymierza, będącego podstawą przymierza małżeńskiego, wypływają zadania dla samych małżonków i dla tworzonej przez nich rodziny. W chrześcijańskim małżeństwie mężczyzny i kobiety zostaje *odtworzona* nie tylko pierwotna relacja miłości z aktu stworzenia, ale również zbawcza relacja Chrystusa z Kościołem²². Dzięki temu małżeństwo nie jest tylko jedną z rzeczywistości ziemskich, ale pozostaje włączone w zakres zbawczego działania Chrystusa, ożywiającego związek dwojga kochających się osób.

4. Sposób i środki realizowania świętości

Ponieważ sakramentalną podstawę przymierza małżeńskiego stanowi *miłość* jako dar Chrystusa, to z jej natury wynika, że trwałość małżeństwa i rodziny zakłada jej ustawiczny rozwój. Ponieważ miłość jest tą wartością, poprzez którą Bóg przebywa w sercu człowieka, a człowiek w Bogu za pośrednictwem Ducha Świętego,²³ to ona stanowi teologiczny fundament dla pozostałych środków doskonalących małżeństwo i rodzinę. Podstawowa wartość miłości w kształtowaniu świętości małżeństwa nie oznacza, że ona zastępuje inne środki jego doskonalenia ale to, że ona wpływa na ich rozwój. Dlatego miłość małżonków jest podstawowym tworzywem dla budowania wspólnoty życia, dla kształtowania miejsca wychowania i przekazywania wartości.

²² Por. H. SCHLIER, *Der Brief an die Epheser. Ein Kommentar*, Düsseldorf 1968, s. 253-260; także: R. SCHNACKENBURG, *Die Ehe im Neuen Testament, w: Theologie der Ehe*, Regensburg 1969, s. 29.

²³ Por. 1 J 4, 16; Rz 5, 5.

a. Wychowanie do miłości

Zgodnie z przesłaniem obydwóch Testamentów miłość jest więzią w doskonaleniu osoby ludzkiej i wypełnieniem prawa Bożego, gdyż ona kieruje postępowaniem Boga i działaniem człowieka. Ponieważ miłość przenika wszystkie środki wspomagające rozwój życia duchowego i świętości, dlatego jest ona znakiem prawdziwego ucznia Chrystusa²⁴. Nierozzerwalna więź obydwóch przykazań została zrealizowana w Chrystusie, w Jego śmierci dobrowolnie przyjętej i ofiarowanej Ojcu za nas. W niej Jezus doprowadził do końca swoją miłość do Ojca i do nas. Nowe przykazanie miłości domaga się również od nas naśladowania Chrystusa poprzez odnajdywanie w drugim człowieku osoby Jezusa. Najlepszym miejscem wychowania do tej miłości jest wspólnota małżeńska i rodzinna.

Gdy dwoje młodych ludzi wyznaje sobie miłość, wtedy niewątpliwie pragną być zjednoczeni we wszystkim i wydaje się im, że posiadają w swoich rękach cały świat. Tak samo małżonkowie w momentach wzajemnego rozumienia siebie doświadczają pokoju i wewnętrznego wyciszenia. Ta zdolność i możliwość komunikacji osób, gdy się spotykają jako „para kochająca” i gdy się otwiera ich serce na pokój i nadzieję, jest jednak ciągle poddawana napięciom mogącym prowadzić do zerwania więzi między nimi. Są to trudności, które zależą bądź od samych małżonków (ich charakteru, stylu życia, itd.), bądź od otoczenia w którym żyją.

Konkretna para ludzka, także w momencie uczucia miłości nawet najbardziej romantycznej, nie może się odłączyć od otoczenia w którym żyje, od problemów i skutków jakie te sytuacje powodują. Sposób życia i problemy społeczne, nawet gdy można je wyrazić w języku na płaszczyźnie pojęciowej, nie są abstrakcyjne, bo wpływają na konkretne osoby, które przeżywają te problemy, lub muszą je podjąć i rozwiązywać w konkretnych sytuacjach. Mówić o małżeństwie, które dotyczy pary ludzkiej w życiu wspólnotowym i w solidarności, oznacza traktować życie i doświadczenie osób usytuowanych

²⁴ Por. LG, n. 42.

w konkretnym środowisku, ale oznacza także odniesienie się do tego co mówi i wskazuje Bóg w Objawieniu. Tylko bowiem w nim można odnaleźć właściwe motywacje dla stworzenia i nadania znaczenia życiu każdej pary i małżeństwu.

Żyjemy w epoce ciągłej ewolucji z towarzyszącymi jej wieloma napięciami. Obok nas istnieją odmienne sposoby przeżywania sytuacji małżeńskiej do tego stopnia, że każdy chce tworzyć „własną drogę” realizując własne idee, które często zmierzają do znalezienia łatwych rozwiązań, nie zawsze jednak właściwych i wyzwalających. Rozumieć, decydować samemu, kształtować życie według własnego planu, oznacza chcieć rozwiązywać problemy własnymi siłami, które chociaż są szczerze to są ograniczone przez grzech, a także przez nasze możliwości naturalne. Trzeba więc odwołać się do refleksji nad małżeństwem jako wydarzeniem zaproponowanym przez Boga wszystkim ludziom, którzy pragną szukać wartości w kontekście społeczno-kulturowym, w jaki jesteście my włączeni.

Małżonkowie są wezwani do odkrycia swojego powołania, by realizować się w małżeństwie z konkretną osobą, z którą razem powinni być znakiem miłości Bożej. Wymaga to dojrzałości wiary, bo jest to dar Boga udzielony nam przy naszych ograniczeniach. Chodzi o udostępnienie w nas przestrzeni Duchowi Świętemu, dawcy miłości. Chodzi o zdolność otwarcia się na Boga w celu oddania samego siebie do Jego dyspozycji. Nie chodzi tu o jakieś tylko duchowe przeżywanie tej sytuacji, ale o konkretne życie w bezpośredniej obecności Ducha Świętego, o tworzenie środowiska, o wybory dokonywane przez małżonków, które stają się miejscem doświadczania miłości. Małżonkowie nie mogą więc układać swojego wspólnego życia prywatnie, niezależnie od dzieci, które mogą mieć lub nie mieć. Jest to droga *solidarności ze wszystkimi ludźmi*, bez marginalizowania kogokolwiek, nawet w usprawiedliwionych sytuacjach. Tu powstaje bardzo drastyczne pytanie: dlaczego tyle małżeństw starszych żyje w domach tzw. „starości”? Ile dzieci pozostaje w „domach dziecka”, w różnych instytucjach, albo ile osób żyje w samotności?

Małżeństwo, które żyje w sytuacji poszukiwania pewnych wartości proponowanych przez społeczeństwo, pozostaje często także

odseparowane przez innych. Dziś nie ma pewności sytuacji, jakie kiedyś tworzyło prawo proponowane przez kulturę. Chodzi o znalezienie motywów i celów postępowania, które regulowałyby życie małżeństwa w taki sposób, by społeczność i wspólnota nie utrudniały takiej sytuacji, ale sprzyjały jej realizacji. Dlatego wychowanie do miłości, obiektywnie rozumiana rola kobiety, pojęcie autorytetu, pojęcie rodziny i małżeństwa, są właściwymi tematami dla podjęcia badań i wprowadzania ich w życie, gdyż miłość między małżonkami ożywia życie rodzinne. Jest ona zasadą umacniającą i ożywiającą relacje między małżonkami i w rodzinie.

b. Wychowanie do wartości

Jednym z najbardziej widzialnych skutków miłości małżeńskiej jest rodzicielstwo. Prokreacja nie może być jednak celem samym w sobie. Aby mogła spełniać swoje powołanie wyznaczone przez Stwórcę powinna pomagać osobowemu rozwojowi każdego z małżonków i przyczyniać się do osobowego rozwoju społeczeństwa, którego zasadniczym źródłem jest rodzina²⁵. Taki cel osobowego rozwoju przez właściwie realizowaną miłość małżeńską został określony przez Stwórcę: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2, 24; por. Mt 19, 5).

Powołanie do miłości małżeńskiej posiada więc podstawową wartość społeczną. Ten moment podkreśla także w naszych czasach Kościół w Konstytucji soborowej *Gaudium et Spes*: „Z samej zaś natury swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowywanie potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie” (GS, 48).

Przeto sama miłość małżeńska i organicznie związane z nią rodzenie potomstwa nie stanowią celu samego w sobie, ale z nim jest

²⁵ Por. A. FAVALE, *Fini del Matrimonio nel Magistero del Concilio Vaticano II*, w: A. M. TRIACCA – G. PIANAZZI (red.), *Realtà e valori del sacramento del matrimonio*, Roma, 1976, s. 173-207, (zwłaszcza: s. 200-202).

związane wychowanie potomstwa, a to zadanie jest już włączone w wymiar życia społecznego i zakłada odpowiedzialność rodzicielską. Rodzicielska odpowiedzialność za zrodzone potomstwo wymaga zwrócenia szczególnej uwagi w obecnym klimacie kulturowym, ponieważ godność małżeństwa często „przyćmiewa wielożeństwo, plaga rozwodów, tzw. wolna miłość i inne zniekształcenia. Ponadto miłość małżeńska bardzo często doznaje sprofanowania przez egoizm, hedonizm i niedozwolone zabiegi przeciw poczęciu” (GS, 47; por. EV, 14).

Drastycznie przebiegająca w naszych czasach *rewolucja seksualna* znajduje swój wyraz w wielu zjawiskach, które nie tylko są sprzeczne z moralnością chrześcijańską opartą na objawionym słowie Bożym i potwierdzaną w nauce i wierze Kościoła, ale redukują wprost godność osoby ludzkiej i osłabiają społeczeństwo. W głównej mierze takie rzeczywistości stanowią: związki oparte na współżyciu osób bez prawnej regulacji małżeńskiej, aborcja, gender, eutanazja, związki jedнопłciowe. Są to rzeczywistości stanowiące mocne wyzwanie w relacji do rodziny, nie kierowane jedynie wartościami religijnymi, ale prawdziwie antropologicznymi. Rodzina i życie stanowią bowiem jedność, gdyż są nierozzerwalnie z sobą złączone. Stąd też stanowią wyzwanie zarówno dla prawodawców i polityków oraz do Kościoła, z racji naturalnej odpowiedzialności obu stron za troskę o integralną formację osoby ludzkiej.

5. Rola Kościoła w obronie istotnych wartości małżeństwa i rodziny

Ostatni Sobór rozważając w Konstytucji *Gaudium et Spes* miejsce i rolę Kościoła we współczesnym świecie, szczególną uwagę skoncentrował na małżeństwie i rodzinie. W tych bowiem instytucjach są złożone bogate wartości ludzkie, które przy świadomym i odpowiedzialnym wykorzystaniu wywierają zasadniczy wpływ humanizujący konkretną osobę i społeczeństwo. Naturalne doświadczenie codzienne prowadzi do wyraźnego wniosku, że rodzina jest podstawowym miejscem wychowania, a w szczególności kształtowania osoby dziecka w wartościach etycznych. Ponieważ rodzice są dawcami

nowego życia, to podstawowe wychowanie ich dziecka jest ściśle związane z aktem rodzicielskim. Tę obiektywną prawdę potwierdza Kościół uzasadniając swoją odpowiedzialność za rodzinę: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców”²⁶. Tę samą prawdę przekazuje Jan Paweł II w Adhortacji Apostolskiej *Familiaris consortio*,²⁷ oraz *Karta praw Rodziny*: „Przekazując życie swoim dzieciom, rodzice posiadają autentyczne, główne i niezbywalne prawo do ich wychowania, dlatego powinni być uznani za pierwszych i głównych wychowawców swoich dzieci”²⁸.

Źródłem, z którego wypływa niezbywalne prawo rodziców do wychowania własnego dziecka jest miłość rodzicielska.²⁹ Ponieważ miłość rodzicielska jest siłą inspirującą wychowanie dziecka, to ona stanowi także konstytutywny element wychowawczej funkcji rodziców. To źródło inspirujące edukacyjną funkcję rodziców wobec własnych dzieci antropologia chrześcijańska wyprowadza z aktu stworzenia człowieka przez Boga na Jego obraz i podobieństwo (por. *Rdz 1, 27*). Skoro Bóg jest miłością (*1 J 4, 8*), to powołał On do istnienia człowieka – w wydaniu mężczyzny i kobiety - z miłości, a zlecając mu funkcję współpracy we własnym dziele stwórczym (por. *Rdz 2, 18-19; 21-24*) wezwał go także do trwania w miłości i przekazywania jej aktem rodzenia nowego człowieka (por. *Rdz 1, 28*). Stąd więc rodzicielska miłość względem własnego dziecka stanowi źródło funkcji

²⁶ PAWEŁ VI, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (28.10.1965), n. 3.

²⁷ JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*, (22.11.1981) n. 41 (dalej: FC): „Płodna miłość małżeńska wyraża się w różnych formach służenia życiu. Wśród nich najbardziej bezpośrednio, właściwe małżeństwu i zarazem takie, w których nic małżeństwa nie może zastąpić, to rodzenie i wychowanie”.

²⁸ PONTIFICIO CONSIGLIO PER LA FAMIGLIA, *Carta dei Diritti della Famiglia* (22.10.1983), art. 5: „Avendo dato la vita ai loro figli, i genitori hanno l'originario, primario ed inalienabile diritto di educarli; essi devono perciò essere riconosciuti come i primi e principali educatori dei loro figli”.

²⁹ FC, n. 36.

wychowawczej i jej podstawowy element składowy. Miłość bowiem jest darem z natury swej udzielającym się drugiej osobie. Ponieważ miłość jest aktem osobowym i humanizującym to musi jej towarzyszyć *wolność*, a cecha wolności w miłości edukacyjnej rodziców wobec własnego dziecka wymaga *odpowiedzialności* za jej wyrażanie (por. Rdz 2, 16-17). Świadoma i wolna odpowiedź miłości rodzicielskiej wyrażona w wychowaniu potomstwa nabiera więc znaczenia *transcendentnego*, gdyż odpowiada w pełni wezwaniu Stwórcy, zawartym w powołaniu człowieka na Jego „obraz i podobieństwo” – obecne w Jezusie Chrystusie, oraz w zleceniu skierowanym na jego rozwój (por. Kol 1, 15-17).

Tak rozumianą naturę miłości rodzicielskiej w relacji do wychowania potomstwa znajdujemy potwierdzoną w Adhortacji *Familiaris consortio*: „W swej najgłębszej rzeczywistości miłość jest istotowo darem, a miłość małżeńska, prowadząc małżonków do wzajemnego *poznania*, które czyni z nich ‘jedno ciało’, nie wyczerpuje się wśród nich dwojga, gdy uzdalnia ich do największego oddania, dzięki któremu stają się współpracownikami Boga, udzielając daru życia nowej osobie ludzkiej. W ten sposób małżonkowie, oddając się sobie, wydają z siebie nową rzeczywistość – dziecko, żywe odbicie ich miłości, trwały znak jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezę ojcostwa i macierzyństwa (...). Stawszy się rodzicami, małżonkowie otrzymują od Boga dar nowej odpowiedzialności. Ich miłość rodzicielska ma się stać dla dzieci widzialnym znakiem tej samej miłości Boga, *od której bierze nazwę wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi*” (Ef 3, 15)³⁰. Stąd więc etyczne wychowanie dziecka przez własnych rodziców ma swoje źródło w samym fakcie rodzenia, jako znaku rodzicielskiej miłości dającej siebie drugiej osobie³¹.

Skoro przedstawiona prawda o podstawowym źródle obowiązku etycznego wychowania dziecka przez jego rodziców odnosi się do każdej ziemskiej rzeczywistości małżeństwa i rodziców względem narodzonego z nich dziecka, to tym bardziej powinna ona znaleźć

³⁰ FC, n, 14.

³¹ Por. D. TETTAMANZI, *La famiglia via della Chiesa*, Milano 1991, s. 167-171.

swoje miejsce w rodzinie chrześcijańskiej. W niej bowiem prymat religijnego wymiaru wychowania powinien być szczególnie respektowany. Uzasadnienie dla takiego obowiązku wychowania dzieci znajdujemy w przywoływanej już parokrotnie Adhortacji Jana Pawła II: „Nową i specjalną pomoc w posłannictwie wychowawczym rodziców chrześcijańskich, wypływającym z uczestnictwa w dziele stwórczym Boga, znajdują oni w sakramencie małżeństwa, który ich konsekruje do prawdziwie chrześcijańskiego wychowania dzieci, to znaczy powołuje ich do uczestnictwa we władzy i miłości samego Boga Ojca i Chrystusa Pasterza, a także w macierzyńskiej miłości Kościoła, wzbogaca ich darami mądrości, rady, męstwa i wszystkimi innymi darami Ducha Świętego po to, ażeby pomogli dzieciom w ich ludzkim i chrześcijańskim wzrastaniu. Poprzez sakrament małżeństwa zadanie wychowawcze rodziców nabiera godności i charakteru powołania, stając się prawdziwą i w ścisłym sensie *posługą* Kościoła w dziele budowania jego członków. Doniosłość i zaszczytność wychowawczej posługi rodziców chrześcijańskich jest tak wielka, że św. Tomasz nie waha się zestawiać jej z posługą kapłańską: *Niektórzy krzewią i podtrzymują życie duchowe wyłącznie poprzez posługę duchową. To odnosi się do sakramentu kapłaństwa; inni czynią to zarówno w stosunku do życia fizycznego, jak i duchowego, co ma miejsce w przypadku sakramentu małżeństwa, w którym mężczyzna z kobietą łączą się, ażeby wydać na świat potomstwo i wychować je na chwałę Bożą* (Św. Tomasz, *Summa contra Gentiles* IV, 58). Żywa i czujna świadomość posłannictwa otrzymanego wraz z sakramentem małżeństwa pomoże rodzicom chrześcijańskim poświęcić się dziełu wychowania dzieci z wielką pogodą ducha i ufnością, a zarazem z poczuciem odpowiedzialności wobec Boga, który ich powołuje i posyła, ażeby budowali Kościół w dzieciach. W ten sposób rodzina ochrzczonych, zgromadzona razem przez Słowo i Sakrament jako Kościół domowy, staje się tak jak wielki Kościół, nauczycielem i matką³².

W odniesieniu do małżeństwa chrześcijańskiego należy więc uwzględnić, że rodzice spełniając obowiązek wychowawczy

³² FC, n. 38.

w stosunku do swoich dzieci są włączeni w misję budowanie *Kościola domowego*. Godność ta wypływa z sakramentalności ich małżeństwa. W ten sposób: „umocnieni małżonkowie chrześcijańscy potrafią zachować żywą świadomość szczególnego wpływu, który wywiera łaska sakramentu małżeństwa na wszystkie aspekty życia małżeńskiego, a zatem i na dziedzinę płciową: dar Ducha, przyjęty i odwzajemniony przez małżonków, pomoże im przeżywać płciowość ludzką wedle zamysłu Bożego i jako znak jednoczącej i płodnej miłości Chrystusa do Jego Kościoła”³³.

W trosce Kościoła o kształtowanie właściwej godności małżeństwa i rodziny, a poprzez te instytucje godności każdej osoby ludzkiej i społeczeństwa, nie może zabraknąć czynnego udziału kapłanów. Do ich ważnych i zaszczytnych zadań należy wspieranie powołania małżeńskiego i rodzinnego, zwłaszcza w sytuacjach kryzysów w tym sektorze. Pomoc duszpasterska, obok normalnych i stałych środków religijnych, jak: katecheza, kult liturgiczny, zwłaszcza korzystanie z sakramentów świętych, domaga się świadczenia dobrze ukształtowanej pomocy humanitarnej poprzez okazywanie ludzkiej dobroci w sytuacjach trudnych i krzepienia w miłości. Aby duszpasterska pomoc małżeństwom i rodzinom była efektywna potrzeba ze strony duszpasterzy również odpowiedniego przygotowania w sektorze nauk o rodzinie. Dlatego nie jest Kościołowi i duszpasterstwu obca także kwalifikowana pomoc specjalistów, przygotowanych w zakresie odpowiednich nauk humanistycznych. W tym sektorze należy docenić dokonujący się w ostatnich latach, także w Polsce, rozwój kierunku „nauki o rodzinie” w ramach studiów teologicznych. Ten pozytywny trend naukowy rozwija się z pragnienia niesienia pomocy małżeństwu i rodzinie w sprawach dotyczących problemów codziennego życia oraz sfery duchowej. Cel jest ściśle określony: pomoc człowiekowi w jego integralnej formacji osobowej, jednoczącej formację ludzką z duchowo – chrześcijańską. Jest to także wyraz troski Kościoła o zabezpieczenie i aktualizowanie doktryny Chrystusa w odniesieniu do

³³ TAMŻE, n. 33.

powołanej przez Niego instytucji małżeństwa i rodziny, z określonym celem budowania świata w sposób uporządkowany (por. Rdz 1, 28).

Dla podkreślenia wielkiej wartości polityki prorodzinnej i integralnej promocji wartości życia ludzkiego Stolica Apostolska opublikowała *Kartę Praw Rodziny*, która w swojej preambule stwierdza: “Społeczność, a w szczególności Państwo i organizacje międzynarodowe, mają obowiązek wspierać rodzinę przy pomocy środków o charakterze politycznym, ekonomicznym, socjalnym i prawnym, zorientowanym na umacnianie jedności i stabilności rodziny w taki sposób, by ona mogła realizować swoje ściśle określone zadanie”³⁴.

W ten sposób Magisterium Kościoła, odpowiedzialne za strzeżenie doktryny Chrystusa, podkreśla w różnorodnych momentach i okazjach wartość małżeństwa i rodziny jako miejsca, w którym spotykają się różne pokolenia, które powinny wspomagać się wzajemnie dla osiągnięcia coraz bardziej doskonałej mądrości i formacji ludzkiej.

The Sanctity of marriage and family

Summary

Among various forms of sanctity, implemented in various forms of life and activity of believers, the vocation as spouses, implemented in a particular act of giving yourself to another person, constitutes a specific type of sanctity. This acts mirrors Christ’s gift of love given to His Church. Parental and educational role of spouses indicates the existence of dual dimension: *natural* and *transcendental* one. As far as *nature* is concerned, spouses engage actively in social development by bearing and rearing offspring, transmitting values that humanize a person and society. In case of the *transcendental* dimension, the parental and educational act of spouses constitutes cooperation in the creative act of God, creating a human “in the likeness and image” of God (*Genesis* 1, 27) and is participation in the

³⁴ PONTIFICIO CONSIGLIO PER LA FAMIGLIA, *Carta dei Diritti della Famiglia* (22.10.1983), Preambula, I: “La società, e in particolare modo lo Stato e le organizzazioni internazionali, devono proteggere la famiglia con misure di carattere politico, economico, sociale e giuridico, miranti a consolidare l’unità e la stabilità della famiglia in modo che essa possa esercitare la sua specifica funzione”.

act improving the development of the world, in line with the will of the Creator (cf. *Genesis* 1, 28). That is why, the primacy of Christian upbringing of children, thanks to which a new person acquires an integral dimension, should play important role in a Christian family, especially in its educational role.

Słowa kluczowe: małżeństwo, rodzina, wychowanie, świętość, miłość

Key words: marriage, family, upbringing, sanctity, love

Notka o Autorze

Ks. Czesław Rychlicki – profesor zwyczajny teologii, emerytowany kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej UMK w Toruniu, członek zwyczajny Papieskiej Akademii Teologicznej w Watykanie. W latach 1990-2004 pełnił szereg znaczących funkcji w gremiach akademickich oraz w Radzie Naukowej Konferencji Episkopatu Polski. Swoje zainteresowania badawcze skupia wokół chrystologii, sakramentologii, antropologii teologicznej i eschatologii.